Rok I. Warszawa, dnia 30 października 1938 r. Nr. ~~37~~ (10)

BIULETYN GOSPODARCZY

ŚWIATOWEGO ZWIĄZKU POLAKÓW Z ZAGRANICY

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Mazowiecka 1. Tel. 666-04 i 666-07. Konto PKO. 13414.

RZEMIOSŁO

O podniesienie poziomu zawodowego Polaków w kraju i zagranicą

Chcąc omówić zagadnieiia gospodarcze rzemiosła polskiego zagranicą, trzeba stwierdzić na wstępie, że są one bliźniaczo podobne do analogicznych zagadnień rzemiosła na terenie kraju.

Jest to oczywiście zrozumiałe wobec identycznej struktury społeczno-zawodowej Polonii Zagranicznej i społeczeństwa polskiego.

Jak wiadomo 8 milionowa emigracja polska to przede wszystkim rolnicy i robotnicy. Wadliwość struktury środowisk polskich na obczyźnie jest pozostałością haseł Polski szlacheckiej, które głosiły, że zawody gospodarcze przynoszą ujmę, że handel i rzemiosło są zajęciami nie godnymi szlachty. Konsekwencją tego stanu rzeczy był zarówno fakt, że do niedawna rzemiosło i handel w Polsce opanowywane były bezkarnie przez obcy element, jak i stwierdzona jednostronność strukturalna naszego wychodźtwa.

Ostatnie jednak lata, a szczególnie ostatnie miesiące wpłynęły decydująco na przeoranie i zmianę klimatu psychicznego w Polsce.

Ogólnopolskie Kongresy: Rzemiosła Chrześcijańskiego w 1936 r. i Kupiectwa Chrześcijańskiego w 1937 r., odbyte w Warszawie, nie tylko zdjęły piętno niższości z zawodów gospodarczych, ale — co więcej uznały ich wagę i znaczenie w budowaniu potężnej gospodarczo Polski. Dążenie do podniesienia stanu średniego stało się teraz nie tylko dążeniem sfer bezpośrednio zainteresowanych, ale stanowi jedną z wytycznych realizowanego obecnie rządowego programu gospodarczego.

Nim w społeczeństwie — nie w poszczególnych jednostkach — utrwaliło się zrozumienie czym jest silne mieszczaństwo, kosztowało nas to wiele smutnych doświadczeń. Od błędnych założeń, które powodowały anemię naszego życia gospodarczego, które osłabiały wyniki realizowanych planów gospodarczych, winna się ustrzec Polonia Zagraniczna opierając się właśnie na przykładzie Macierzy.

Ogółem poza Europą jest około $5^1/_2$ milionów Polaków, z czego na Stany Zjednoczone przypada 5 milionów, na Brazylię 200 tys., na Kanadę 100 tys., na Argentynę 50 — 60 tys. oraz kilkadziesiąt tysięcy na pozostałe kraje Ameryki, Azję, Afrykę i Australię.

W Europie zaś poza granicami Państwa żyje przeszło 3 miliony Polaków. Pierwsze miejsce zajmują Polacy w Niemczech w liczbie około 1,5 miliona, dalej idą Polacy z Rosji Sowieckiej, którzy ze zrozumiałych względów nie mogą utrzymywać kontaktu z Macierzą, Polacy we Francji — 600.000, Czechosłowacji i Litwie — po 200.000, Łotwie i Rumuni — po 100.000, Jugosławii i Belgii — po 30.000, Danii—15.000, Holandii, Szwecji, Filandii, Estonii itd.

Polska Rodzina na świecie jest liczna i przywiązana do Macierzy.

Jakżeż żywy i wymowny wyraz tego przywiązania dali Polacy z pod znaku Rodła w Rzeszy Niemieckiej, organizując w marcu 1938 r. z racji XV lecia istnienia Związku Polaków w Niemczech imponujący kongres.

Kongres ten ogłosił 5 prawd Polaków, które stanowią credo Polaków w Niemczech:

1. Jesteśmy Polakami!
2. Wiara Ojców naszych jest wiarą naszych dzieci!
3. Polak Polakowi Bratem!
4. Codzień Polak Narodowi służy!
5. Polska Matka naszą — nie wolno mówić o Matce źle!

Prawdy te oparte są na przesłankach uczuciowych Polaków z pod znaku „Rodła" wobec Macierzy, deklarują one jednak również gotowość pracy na rozmaitych odcinkach. Obok przejawów działania na polu narodowym, kulturalnym i wychowawczym musi się więc znaleźć również kwestia poprawy warunków ekonomicznych.

W organizowaniu swego życia gospodarczego Polacy winni niewątpliwie wzorować się na przykładzie mniejszości niemieckiej w Polsce, która potrafiła tu stworzyć swój silny i niezależny stan średni.

Na wstępie niniejszego artykułu stwierdziliśmy analogie, jakie zachodzą między położeniem i potrzebami rzemiosła polskiego w kraju i zagranicą, należy więc wierzyć, że — po uwzględnieniu terenowych warunków lokalnych — środki zaradcze winny być takie same.

Gdzie skierować naturalny przyrost ludności, co robić z dorastającą młodzieżą — oto zagadnienia, których rozwiązanie musi nastręczać poważne trudności w związku z małą chłonnością niedostatecznie rozbudowanych zawodów miejskich.

Przeobrażenie, które dokonało się w psychice społeczeństwa polskiego w kraju, winno pociągnąć za sobą przełom w opinii społecznej na obczyźnie.

Musimy nie tylko zrozumieć, że koniecznością najbardziej na czasie jest stworzenie odpowiednich warunków dla rozwoju warsztatów rzemieślniczych i placówek handlowych, ale nad ich rozwojem rzeczywiście pracować.

Pęd ku własnym warsztatom rzemieślniczym, handlowym czy rolniczym będzie jednak uzasadniony w tym wypadku, gdy ogarnie ludzi należycie przygotowanych do swego zawodu: wykwalifikowanych rzemieślników, energicznych i wyszkolonych kupców.

Nasza akcja gospodarcza w kraju i zagranicą musi objąć zarówno już pracujących zawodowo jak i młodzież, przygotowującą się do zarobkowania. Dążenie do upowszechnienia zawodów gospodarczych winno wyrazić się w kształceniu młodych i dokształcaniu zawodowym już pracujących za pomocą szkół i kursów dokształcających, wzorowych placówek i poradnictwa, bibliotek fachowych, filmów dydaktycznych, propagandy i prasy.

O tym, że kształceniu zawodowemu przypisuje się obecnie w Polsce specjalne znaczenie, świadczy reforma szkolnictwa dokształcającego zawodowego z r. 1937, która uregulowała podstawy egzystencji szkolnictwa dokształcającego zawodowego oraz jego formy organizacyjne. Pozytywny plan kształcenia młodocianych i dokształcania już pracujących zawodowo da jednak dopiero wtedy odpowiednie rezultaty, jeśli nad stworzeniem warunków, sprzyjających realizowaniu wytkniętych zadań szkolnictwa dokształcającego zawodowego, z czynnikami oświatowymi współpracować będzie rzemiosło, przemysł i handel.

Przykładem godnym naśladowania w dziedzinie uzawodowienia szerokich mas są Włochy, które w ciągu paru lat potrafiły nie tylko wykształcić potrzebne Italii zastępy fachowców, ale nawet eksportują speców.

Kwestja kształcenia zawodowego jest w tej chwili dla Polski problemem pierwszorzędnej wagi. Powodzenie podjętej w tym kierunku akcji będzie jednak możliwe tylko wtedy, gdy przeobrażenie w zapatrywaniach na zagadnienie kształcenia zawodowego ogarnie zarówno społeczeństwo polskie w kraju jak i Polonię Zagraniczną.

Irena Wieczorkówna

Rzemiosło na Śląsku Zaolzańskim

Rzemiosło Śląska Zaolzańskiego żyło przez cały czas przynależności państwowej do Czechosłowacji właściwie pod mocą dawnego ustawodawstwa przemysłowego austriackiego. Ustawodawstwo czeskie ograniczyło się właściwie do wprowadzenia kilku uzupełnień, nie zmieniających w zasadzie przyjętej po zaborcach struktury.

Parlament czechosłowacki pracował ostatnio nad zasadniczą zmianą tej struktury, jednak wypadki dziejowe zrządziły, że Zaolzie wraca do ojczyzny przed sfinalizowaniem przez Czechosłowację tej reformy.

Przypominamy pokrótce, że rzemiosło na Zaolziu jest również zreglamentowane, że do wykonywania rzemiosła potrzebny jest dowód uzdolnienia zawodowego oraz, że istnieją tam przymusowe organizacje cechowe. Natomiast rzemiosło nie posiadało własnego samorządu, lecz reprezentowały je izby handlowe, posiadające trzy sekcje: handlową, przemysłową i rzemielśniczą (Obchodni, a Premysłowa Ziwnostenska Komora).

Dekret Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 października 1938 r. nie rozciągnął narazie działania prawa przemysłowego na obszar Śląska Zaolzańskiego. Nastąpi to jednak niewątpliwie niezadługo.

Przyłączenie ziem zaolzańskich do Rzeczypospolitej wprowadzi więc do życia rzemiosła tamtejszego pewne zmiany.

Najważniejszą z nich jest, że rzemiosło Śląska zaolzańskiego będzie miało możność zasiadania we własnym samorządzie, ściślej mówiąc w Izbie Rzemieślniczej w Katowicach. Różnice wymogów dowodu uzdolnienia są stosunkowo nieznaczne i to nie spowoduje większych trudności na obszarze Śląska zaolzańskiego. Nową rzeczą tam jest przepis dotyczący kształcenia uczniów w rzemiośle. Jak wiadomo, w myśl polskiego prawa przemysłowego pra-

wo trzymania i kształcenia terminatorów posiadają mistrzowie rzemieślniczy, osoby posiadające akademickie wykształcenie techniczne, obejmujące swym zakresem dane rzemiosło oraz absolwenci niektórych szkół technicznych, wreszcie osoby posiadające w tym zakresie prawa nabyte (art. 3 ust. 2 pr. przem.). Ten ostatni przepis będzie miał zastosowanie w szerokim zakresie na Śląsku zaolzańskim. Wszyscy więc rzemieślnicy, którzy posiadali uprawnienie przemysłowe w dniu przyłączenia do Polski, zachowają zarówno swoje prawa do wykonywania rzemiosła, jak i kształcenia uczniów rzemieślniczych.

Zmiana zachodzi natomiast w liście rzemiosł, gdyż polska lista rzemiosł, zawarta w art. 142 prawa przemysłowego jest miej obszerna. Kilka zawodów przejdzie więc do grupy t. zw. wolnego przemysłu.

Zasadnicza różnica nastąpi w życiu cechów. Cechy będą w zasadzie wolne, a o zachowaniu przymusu cechowego nadal na obszarze Śląska zaolzańskiego zadecyduje się zgodnie z procedurą ustaloną postanowieniami noweli z dnia 8 sierpnia 1938 r., a więc wniosek Izby Rzemieślniczej w Katowicach. głosowanie wszystkich zainteresowanych rzemieślników oraz decyzja Ministra Przemysłu i Handlu.

Nie posiadamy w chwili obecnej wyczerpującej statystyki odnośnie liczebności rzemiosła na Śląsku zaolzańskim. Fragmentaryczna statystyka, zawarta w czeskim spisie ludności z r. 1930, podaje między innymi, że przemysłu skórzanego (pod pojęciem „przemysł” należy domniemywać w tym wypadku raczej rzemiosło) jest 42 zakłady, zatrudniające 90 pracowników. Warsztatów szczotkarskich jest 4, zatrudniających 5 pracowników. Warsztatów zajmujących się wyrobem i naprawą instrumentów muzycznych — 5 z 8 pracownikami. Grupa spożywcza liczy 531 zakładów z 1875 pracowników. Rzemiosło odzieżowe i obuwnicze liczy 1027 zakładów i 2415 pracowników. Poza tym pewne wskazówki o stanie liczebnym rzemiosła dwóch przyłączonych powiatów daje zestawienie zakładów według liczby zatrudnionych. 16 zakładów nie zatrudniało obcych sił najemnych. Jedną siłę najemną zatrudniało 1007 zakładów. 1309 zakładów zatrudniało od 2 do 5 pracowników. 249 zakładów zatrudniało od 6 do 10 osób i 82 zakłady zatrudniały od 11 do 20 osób. Tutaj można przyjąć, że znaczna większość odnosi się do zakładów rzemieślniczych, a więc liczba zakładów rzemieślniczych wyraża się sumą około 2500 zakładów. Liczbę zatrudnionych szacować można na około 5000 osób.

Rzemiosło w Warszawie

Oto jak przedstawia się sytuacja gospodarcza warszawskiego rzemiosła w 1937 r., w świetle niedawno opublikowanego sprawozdania warszawskiej Izby Rzemieślniczej.

W ciągu ubiegłego roku przybyło na terenie Warszawy 1.521 posiadaczy kart rzemieślniczych, uprawnionych do samodzielnego prowadzenia warsztatów. Przyrost ten jest mniejszy o 482 karty, niż w 1936 r.

Po za warsztatami uprawnionych do tego mistrzów, nauka rzemiosła prowadzona była w miejskich szkołach zawodowych. W ubiegłym roku istniały 2 szkoły męskie, 3 żeńskie z trzyletnim programem nauczania, oraz 1 roczna szkoła przysposobienia zawodowego, 1 szkoła zawodowa koedukcyjna i 1 wieczorowa szkoła rysunków. Czynne były również koedukacyjne kursy fototechniczne. Ogółem do wszystkich tych szkół uczęszczało 2.390 dzieci. Prócz szkół zawodowych istniały szkoły dokształcające, do których uczęszczali uczniowie zatrudnieni w rzemiośle i przemyśle. Szkół tych było ogółem 46, uczęszczało do nich 10.362 uczniów.

Ilość wniesionych podań o dopuszczenie do egzaminu czeladniczego zwiększyła się z 676 do 1.329. Do egzaminu mistrzowskiego pragnęło przystąpić 189 osób. Ilość umów o naukę rzemiosła zawarto w 1937 r. — 1.028. Ogółem było w ubiegłym roku w Warszawie 2.496 uczniów. Należy uznać, iż wobec około 24.000 czynnych na terenie Warszawy warsztatów rzemieślniczych, jest to cyfra niewielka.

Znaczna część rzemieślników warszawskich należy do cechów. W roku sprawozdawczym istniało w Warszawie 85 cechów, liczących razem ok. 7.900 członków.

Ustalenie wartości produkcji rzemieślniczej napotyka na bardzo poważne trudności wskutek braku danych statystycznych. Izba Rzemieślnicza w Warszawie w następujący sposób ocenia wartość produkcji poszczególnych grup rzemieślniczych.

Grupy	ilość warsztatów	wartość og. w tys. zł.
Budowlana	1457	17.629.7
Drzewna	2233	19.650.4
Włókiennicza	7191	76.943.7
Metalowa	3216	35.376.0
Spożywcza	2706	65.485.2
Skórzana	4254	42.540.0
Usług osobistych	2109	7.381.5
	23166	295.006.5

Według tego samego sprawozdania z tej racji, że wartość produkcji rzemieślniczej w Warszawie wynosiła około 295 mil. zł., na jednego rzemieślnika przypadło zatem przeciętnie ponad 12.800 zł. obrotu.

Współpraca Samorządu Gospodarczego Rzemiosła Polskiego z ośrodkami polskiej emigracji we Francji

W związku z pobytem we Francji kierownika Biura Organizacyjno-Handlowego Rzemiosła przy Związku Izb Rzemieślniczych R. P., p. Władysława Kioka, omówiony został przez niego jako delegata Związku z przedstawicielami polskich organizacji we Francji, a między innymi z Radą Porozumiewawczą w Lille oraz Związkiem Kupców i Rzemieślników Polskich we Francji, cały szereg aktualnych dla tamtejszej Polonii spraw natury organizacyjnej i gospodarczej. Jednocześnie przedstawiciel Związku Izb Rzemieślniczych odwiedził ośrodki największego skupienia Polaków we Francji.

Naczelne władze polskiej organizacji we Francji, zrzeszającej rzemieślników i kupców, od dłuższego już czasu zabiegają o powołanie do życia Polskiej Centrali Handlowej na terenie Francji. Zadaniem jej byłoby zaopatrywanie ośrodków polskich bezpośrednio z własnych magazynów, jak i za pośrednictwem sklepów detalicznych polskiego kupiectwa w niezbędne artykuły pochodzenia polskiego, jak i francuskiego, jak również dokonywanie zbiorowych zakupów we Francji na rachunek polskich importerów, rzemieślników.

Celem przyśpieszenia prac organizacyjnych naczelnik Kiok przeprowadził rozmowę z dyrektorem Banku P. K. O. w Paryżu oraz, handlowym Ambasady Polskiej w Paryżu, definitywnie ustalając warunki powstania centrali i podstaw finansowych oraz skład osobowy zarządców spółki.

* * *

Jako wynik pertraktacji w dniu 9 października r. b. w obecności radcy handlowego Ambasady Rzeczypospolitej Polskiej p. Stebelskiego oraz dyrektora Banku Polska Kasa opieki p. Grażewicza odbyło się w Paryżu posiedzenie organizacyjne Polskiej Centrali Handlowej we Francji z siedzibą w Paryżu.

Udziałowcami Centrali są: Bank PKO., Polska Kasa Opieki, oraz szereg kupców i rzemieślników polskich we Francji.

Z ruchu wydawniczego

Winiarski Władysław. Podręcznik rzemieślniczy — zarys wiadomości z prawa państwowego, przemysłowego, socjalnego, podatkowego i handlowego — praktyczny podręcznik dla przystępujących do składania egzaminów czeladniczych i mistrzowskich. Wydanie drugie, Kraków 1938 r. nakładem Wojewódzkiego Instytut Rzemieślniczo-Przemysłowego w Krakowie.

Podręcznik rzemieślniczy opracowany przez p. Władysława Winiarskiego należy do rzędu tych nielicznych dzieł, które popularyzują obrany temat, oddają cenne usługi w życiu codziennym a jednocześnie stanowią cenny wkład do literatury o rzemiośle. Praca p. Winiarskiego odznacza się głęboką znajomością opracowanych zagadnień i bardzo celowym układem, łącząc z rzadko spotykaną umiejętnością wszechstronne opracowanie tematu z przystępną i łatwo zrozumiałą formą. Rzemieślnik znajdzie w niej doradcę, informującego o ustroju Państwa, w prawach i obowiązkach obywatela i o tych wszystkich dziedzinach prawa, które łączą się z wykonywaniem zawodu rzemieślniczego. Zarówno mistrz, jak czeladnik i uczeń rzemieślniczy odnajdą w książce tej szereg niezbędnych wiadomości o rzemiośle, w szczególności zaś odda ona znaczne usługi osobom przystępującym do składania egzaminów mistrzowskich i czeladniczych.

Praca p. Winiarskiego stanowi nowy cenny wkład do naszej literatury traktującej o zagadnieniach rzemiosła i winna znaleźć się w rękach każdego rzemieślnika, jak i tych wszystkich osób, które interesują się zagadnieniami rzemieślniczymi z racji swej pracy zawodowej i społecznej.

Rzemiosło na szerokim świecie

Belgia. Ministerstwo Oświaty utworzyło komisję, mającą za zadanie zbadać zagadnienie nauki rzemiosła; do komisji tej oprócz przedstawicieli Ministerstwa Oświaty i Szkolnictwa zawodowego weszli delegaci Ministerstwa Przemysłu i Handlu Średniego oraz przedstawiciele rzemiosła.

W programie prac Komisji leży przystosowanie wykształcenia zawodowego do wzmożonych potrzeb gospodarczych.

W szczególności Komisja zajęła się zbadaniem stanu nauki rzemiosła w rękawicznictwie, zegarmistrzostwie i mechanice precyzyjnej.

Czechosłowacja. Komisja parlamentu czechosłowackiego ogłosiła niedawno referat o skutkach konkurencji fabryk obuwia Bata w stosunku do rzemiosła szewskiego i garbarskiego w Czechosłowacji. Jak wynika z powyższego referatu w ciągu ostatnich dwunastu lat zlikwidowano 132 przedsiębiorstwa zatrudniające 602.000 osób i 130 fabryk zatrudniających 18.000 osób. Ponadto liczne zkłady skór i magazyny obuwia zmuszone były zawiesić swoją działalność.

Przedsiębiorstwo Bata posiada 1900 oddziałów i przy każdym ze swoich sklepów prowadzi fabryczny warsztat reperacji obuwia. Zadało to cios śmiertelny rzemiosłu szewskiemu w Czechosłowacji.

Italia. Organ urzędowy taszystowskiej Federacji Rzemieślników „L'Artigiano" podaje treść dekretu o utworzeniu nowego rządu, mającego za zadanie organizowanie dorocznych wystaw wyrobów rzemieślniczych Italii i jej kolonii. Siedzibą urzędu jest Florencja. Budżet roczny nowo założonej placówki wynosi dwa i pół miliona lir. Składają się na te sumę subwencje gminy miasta Florencji, urzędu Turystycznego, Kasy Oszczędności m. Florencji, Związków Przemysłu, Handlu, Rzemiosła oraz innych zainteresowanych organizacji i instytucji.

Wydawca: Światowy Związek Polaków z Zagranicy: Inż. J. Grabowski   Redaktor Wydawnictw Ś. Z. P. z Z.: Wł. Oszelda

Drukarnia „Wiek Nowy", Warszawa, ul. Nowe-Miasto 1, tel. 11-33-05